Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 220. Lwów, Niedziela 20. września 1925 r. Rok XLIII.

CENA NUMERU 15 gr.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 3 zł 30 gr., kwartalnie 9 zł 40 gr., z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 3 zł 60 gr., kwartalnie 10 zł 20 gr., zagranicą miesięcznie 5 zł 50 gr. kwartalnie 16 zł., Miesięcznie wraz z ILUSTRACJĄ 5 zł 50 dla urzędników 4 zł

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 5-6 po południu.

Autokefalja cerkwi prawosławnej.

(Korespondencja „Kurjera Lwow.").

Warszawa, 18 września.

Wczorajsze warszawskie uroczystości, podczas których proklamowano autokefalję cerkwi prawosławnej w Polsce, stanowią datę historyczną w dziejach naszej odrodzonej Ojczyzny. Solenny ten akt zamyka ostatecznie nasz **500-letni proces z Moskwą o jej pretensje do wywierania wpływu na cerkiew prawosławną w Polsce,** jako na organizację zależną i podwładną.

Pretensje te streszczały się w dążeniu Moskwy do zajęcia wobec cerkwi w Polsce roli, należnej jedynie patrjarchatowi ekumenicznemu, czyli t. zw. Phanarowi konstantynopolitańskiemu. Jeszcze przed trzema laty, w okresie zupełnego już upadku cerkwi rosyjskiej, w **czasach upaństwowionego przez bolszewizm ateizmu,** patrjarcha moskiewski **Tichon protestował uroczyście przeciw autokefalji cerkwi polskiej.**

Duchowieństwo rosyjskie, rozsiane po emigracji i część jego, osiadła w Polsce, nie bacząc na zupełny rozkład cerkwi rosyjskiej, **walczyło wszelkiemi dopuszczalnemi i niedopuszczalnemi środkami,** jawnie i skrycie, przeciw zlikwidowaniu uroszczeń patrjarchatu moskiewskiego.

Z drugiej jednak strony **znalazł się wśród prawosławnych obywateli polskich szereg wybitnych jednostek,** które zrozumiały, iż usamodzielnienie się otworzy przed cerkwią prawosławną polska **drogę normalnego życia.**

W tem zrozumieniu, a przy poparciu Rządu polskiego, **rozwijała się praca** dla autokefalji w ciągu ostatnich lat kilku. **Przywodził jej pierwszy metropolita cerkwi polskiej,** Jerzy, uczony kanonista, mąż światły, polityk głębokiego rozumu. I jemu padło w udziale stać się męczennikiem autokefalji. Fanatyczny, opętany urokiem Moskwy, **mnich Smaragd zamordował metropolitę Jerzego.**

Ale **nie zamordował idei.** Dziś staje samowładna **cerkiew prawosławna w Polsce jako równa obok siostrzanych instytucyj wyznaniowych** w innych państwach. Staje wobec wielkiego zadania zapewnienia **3 miljonom obywateli polskich wyznania prawosławnego należytej organizacji kościelnej.** Ma świadczyć **o pełnej swobodzie sumienia** dla wszystkich obywateli naszej Ojczyzny, ma zapobiec przemycaniu pod płaszczykiem jedności kościelnej wrogich państwu tendencji politycznych.

W uroczystym akcie proklamacji brali udział dostojnicy patrjarchatu ekumenicznego w Konstantynopolu i patrjarchatu autokefalicznej cerkwi rumuńskiej. Istotne i polityczne znaczenie tego faktu jest oczywiste. Phanar w formie najbardziej formalnej uznał **samowładność cerkwi polskiej,** zrzekając się tem samem wszelkich nad nią praw zwierzchnich. **Cerkiew** sprzymierzonej **Rumunji** przez swych delegatów **uznała** niezależne istnienie młodszej siostry, **cerkwi polskiej.**

Te fakty **wykluczają na przyszłość możność wszelkiej zewnętrznej ingerencji** i próbowania jakichkolwiek rewindykacji w odniesieniu do naszych prawosławnych.

Państwo Polskie stać będzie niezawodnie na straży pełnej wolności sumień swych obywateli, widząc w autokefalicznej cerkwi prawosławnej w Polsce godną ufności pomocnicę w wykonywaniu jego najwyższych zadań.

H. Z.

——oo——

Tajemnicza misja Cziczerina.

Projekt specjalnego układu między Polską, Francją i Sowietami.

Berlin, 18 września. (Tel. wł.).

„Deutsche Zeitung" donosi z Paryża: W jednem z handlowych pism paryskich pojawiła się wiadomość z Moskwy, że **Cziczerin rozważa myśl wypowiedzenia paktu w Rapallo. Między Sowietami a Polską i Francją ma być zawarty specjalny układ. Pośrednictwa między Sowietami a Francją w sprawie długów przedwojennych miał się podjąć min. Skrzyński.**

Wiadomość ta wywołała w kołach niemieckich **wielkie zaniepokojenie.**

——x ox——

Termin zwołania Sejmu ustalony.

Konwent senjorów uchwalił zwołać Sejm na 6. października. Komisje rozpoczną pracę już z końcem września.

Warszawa, 18. 9. (Tel. wł.). Dziś obradował **konwent senjorów Sejmu,** pod przewodnictwem marszałka Rataja.

Ustalono, że dnia **29. bm. rozpoczną prace komisje sejmowe.**

Pierwsze plenarne posiedzenie Sejmu odbędzie się 6 października, a to w związku z zapowiedzianem na ten dzień przez ministerstwo skarbu wniesieniem do Sejmu preliminarza budżetowego na rok 1926.

Na wniosek marszałka, **konwent uwzględniając ciężką finansową sytuację państwa, upoważnił go do preliminowania w budżecie na rok 1926 djet poselskich o 6% niższych od dotychczasowych.**

Następnie **przyjęto do wiadomości zaproszenie** przedstawicieli polskich Izb ustawodawczych **do zwiedzenia parlamentu rumuńskiego** w październiku br., oraz **zapowiedź przyjazdu delegacji parlamentu francuskiego** w połowie października.

——x ox——

Zagadnienie rozjemstwa i rozbrojenia

zajmuje Zgromadzenie Ligi Narodów.

KOMISJA ROZBROJENIOWA.

Genewa, 18. 9. (PAT.). Na dzisiejszem posiedzeniu komisji rozbrojeniowej delegat włoski Corpala wypowiedział się przeciw szybkiemu zwołaniu konferencji rozbrojeniowej, motywując to tem, że w obecnej chwili chodzi przedewszystkiem o środki ekonomiczne i przemysłowe.

Przedstawiciel Rumunji, Djuvara, wskazał na to, że kraj jego ma z innemi państwami układy czysto obronne i gotów jest nadal zawierać podobne układy.

Przedstawiciel Francji, Souhaux, podkreślił, że przy dobrej woli można osiągnąć praktyczne rezultaty.

W końcu wybrano specjalną podkomisję dla sprawy rozbrojeniowej.

KOMISJA PRAWNICZA .

Genewa, 18. 9. Na dzisiejszem popołudniowem posiedzeniu komisja prawnicza Zgromadzenia Ligi zajmowała się **zagadnieniem rozjemstwa.** Sir Cecil Hurst oświadczył, **że rząd angielski jest przeciwny obowiązkowemu rozjemstwu stałego Trybunału międzynar. w Hadze.**

Jak wiadomo, na zeszłorocznem Zgromadzeniu L. N. ówczesny premier ang. Mac Donald występował za rozjemstwem obowiązkowem.

Przedstawiciel Belgji, Rollin, podniósł wielkie znaczenie obowiązkowego rozjemstwa.

Na tem ukończono dyskusję ogólną, poczem wybrano podkomisję z 16 członków.

NOWA OFENZYWA RIFFENÓW ODPARTA.

Paryż, 18. 9. (PAT.). „Journal" donosi z Melilli, że dnia 16 bm. **podjęli Riffeni nowy atak na stanowiska hiszpańskie w pobliżu Morro Nuovo.** Po trzygodzinnej gwałtownej walce zostali oni ze znacznemi stratami odparci.

Echa incydentu

przed pawilonem sowieckim na Targach Wschodnich.

Rząd polski wyraził ubolewanie.

Warszawa, 18. 9. (PAT.). Szef wydziału prasowego M. S. Z. dr. Grabowski **wyraził w imieniu ministerstwa spraw zagr. posłowi Z. S. S. R. Wojkowi ubolewanie** z powodu zaszłego incydentu, wyjaśniając nieścisłość informacji prasy lwowskiej.

——oo——

POLSKO-SOWIECKA KONFERENCJA KOLEJOWA.

Moskwa, 18. 9. (PAT.). Dnia 15 bm. odbyło się **pierwsze plenarne posiedzenie konferencji kolejowej polsko-sowieckiej.**

Ustalono program konferencji, poczem wyznaczono 4 komisje: eksploatacyjno-handlową, techniczną, reklamacyjną oraz regulującą kwestje graniczne. Komisje te rozpoczęły 16 bm. swe prace.

PIERWSZY SYNOD AUTOKEFALNEJ CERKWI PRAWOSŁAWNEJ.

Warszawa, 18. 9. (AW.). Dziś przedpołudniem odbył się tu **Synod Cerkwi prawosławnej w Polsce** z udziałem przybyłych ze wschodu gości, w celu **urzędowego zaprotokołowania faktu autokefalji.**

Po naradzie biskupi złożyli wieniec na płycie Nieznanego Żołnierza. Popołudniu min. Berton podejmował dostojników Cerkwi prawosławnej śniadaniem w ministerstwie spraw zagr.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 18 września: w Warszawie 6.35 zł.; w Krakowie 6.30—6.35 zł.

GIEŁDA URZĘDOWA WARSZ.

Dolar: Transakcje: 5.93; sprzedaż 5.95; kupno 5.91.

N. Jork: Transakcje: 5.93; sprzedaż: 5.95; kupno: 5.91.

Tendencja utrzymana.

ZURYCH URZEDOWY.

Warszawa 87.00. N. Jork 5.18 i jedna ósma. Londyn 25.1125. Paryż 24.4625. Wiedeń 72.95. Praga 15.35. Włochy 21.275. Belgja 22.70. Budapeszt 72.60. Sofja 3.7375. Holandja 208.30. Oslo 108.75. Kopenhaga 126.40. Sztokholm 139.00. Hiszpania 74.55. Bukareszt 2.50. Berlin 123.30. Belgrad 9.21.

POGIEŁDA NOWOJORSKA.

Warszawa 17.50. Londyn 4.8475. Paryż 4.7275. Wiedeń 14.25. Praga 2.9625. Włochy 4.1225. Belgja 4.39. Budapeszt 14.25. Szwajcarja 19.30. Sofja 0.74. Holandja 40.20. Oslo 20.91. Kopenhaga 24.38. Sztokholm 26.83. Hiszpania 14.41. Bukareszt 0.485. Berlin 23.81. Belgrad 1.78.

——oo——

Ludność miast w obliczu katastrofy.

O dach nad głową.

Lwów 19 września.

(h.) Olbrzymia część społeczeństwa miejskiego, szerokie sfery inteligencji pracującej i warstwy robotnicze, wszystko to, co w ciężkim znoju boryka się z trudnościami dzisiejszego życia gospodarczego, znalazło się w **obliczu nieuchronnej katastrofy.**

Już zbliża się ona wielkimi krokami, w akompanjamencie poświstu jesiennego wichru. Na imię jej — **bezdomność.**

A tej klęski bezdomności nie sprowadza na głowę ludności miejskiej, ani katastrofa pożaru czy powodzi, ani żadne inne z groźnych żywiołów natury, jeno **żelazne, nieubłagane prawo, oparte o ustawę, uchwaloną przez Wysoki Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.**

Wybrańcy Narodu sami wydali nam wyrok zagłady, uchwalając w roku 1924 **nowelę do ustawy o ochronie lokatorów.**

Nowela ta sama dla siebie jest **wystarczającym probierzem wartości intelektualnej dzisiejszego Sejmu, miernikiem przeciętnego poziomu umysłowego naszych ustawodawców** i ich sposobu pojmowania **obowiązków, zaciągniętych wobec wyborców.**

Pod wpływem **krzyku podniesionego** w roku ubiegłym **przez grupkę właścicieli realności, Sejm uchwalił** wspomnianą powyżej **nowelę do ustawy** o ochronie lokatorów, **która obowiązywała przez cały okres wojenny, chroniąc 98% ludności miejskiej przed bezdomnością.** Jakkolwiek motywy, które spowodowały wydanie tej ustawy, a w pierwszym rzędzie **zastój w ruchu budowlanym,** nie znikły wcale, ale przeciwnie, **„bolączka mieszkaniowa" dalej społeczeństwo nasze gnębiła,** Sejm nowelę **w myśl życzeń kamieniczników uchwalił.**

Zapomniano przytem, że **„biedni kamienicznicy",** dzięki dewaluacji, która najbardziej zniszczyła warstwy pracujące, **wartością kilku groszy spłacili swe długi hipoteczne,** stając się właścicielami posiadłości, będących przedtem w drobnej tylko części ich własnością.

Skutki tego fatalnego błędu naszych ustawodawców nie **dały na siebie długo czekać. Zamiast spodziewanej poprawy stosunków gospodarczych nastąpiła katastrofa gospodarcza,** w ślad za nią zastój na każdym polu pracy, redukcje, brak zarobków. Tymczasem, wedle uchwalonej noweli, **stawki czynszowe wzrastają co kwartał i dochodzą już dzisiaj przeciętnie do 75% przedwojennej wysokości.**

Sytuacja, jaka wytworzyła się w ostatnich tygodniach, **przedstawia się wprost rozpaczliwie.** Kryzys gospodarczy zaostrza się coraz bardziej, a **zbliżający się 1 październik przyniesie ma dalszą wydatną zwyżkę czynszów.** W sądzie tymczasem znajdują się już w toku **tysiące spraw awizacyjnych,** albowiem w sławetnej noweli znalazł się też artykuł (11) **pozwalający właścicielowi wypowiedzieć mieszkanie,** w razie, gdy lokator zalega z opłatą czynszów. Rzecz prosta, że mało który z kamieniczników nie chce skorzystać skwapliwie ze sposobności puszczenia mieszkania „na pasek".

Nad ludnością miejską zawisła groza **katastrofy bezdomności, wywołana w części lekkomyślnością i brakiem orjentacji w stosunkach,** w części **złą wolą** naszych ustawodawców.

Uderzamy na alarm! Głos protestu i oburzenia ludności, **zagrożonej utratą dachu nad głową,** musi spowodować **ocknięcie się winnych. Obowiązkiem posłów** jest spowodowanie niezwłocznej zmiany w ustawodawstwie mieszkaniowem, odpowiadającej dzisiejszym stosunkom społecznym.

* * *

Od Redakcji: Doceniając **ważność** poruszonego w powyższym artykule **problemu i powagę sytuacji,** wytworzonej nieszczęśliwym zbiegiem bieżących zjawisk społecznych, z dniem dzisiejszym redakcja „Kurjera Lwowskiego" otwiera specjalną rubrykę poświęconą sprawom mieszkaniowym **p. t.**

O DACH NAD GŁOWĄ.

W rybryce tej umieszczać będziemy **nadsyłane nam uwagi,** zażalenia i t. p. głosy Czytelników-lokatorów. Spodziewamy się, iż jako organ pracującej inteligencji, przez utworzenie tej trybuny prasowej spełnimy część ciążących na nas obowiązków.

———xoox———

Trocki redivivus.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego".)

Moskwa, w wrześniu.

I) **Gwiazda Trockiego znów zajaśniała w całej pełni.** Były dyktator — wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, — **znów wznosi się na wyżynę władzy bolszewickiej.** Odbywa on obecnie **trjumfalną podróż po Ukrainie,** wygłaszając mowy o swych planach gospodarczej **budowy państwa czerwonego.**

Między innemi, stanął na czele olbrzymiego przedsiębiorstwa „Dnieprostraja", czyli szluzowania „progów" Dniepra, dzięki czemu, rzeka ta stanie się cała spławna, a jej siły wodne, będą wykorzystane jako siła popędowa o **600 tys. HP.**

Rząd zatwierdził projekt Trockiego, oraz wyznaczył 900 tys. rubli zł. **na zaproszenie fachowców i uczonych amerykańskich** w celu dokładnego zbadania naukowej i technicznej wartości tych planów.

Równocześnie rząd sowiecki polecił Trockiemu **bezpośrednie kierownictwo wszelkiemi pertraktacjami gospodarczemi z państwami zagranicznemi, szczególnie w dziedzinie udzielenia koncesji ekonomicznych** oraz otwarcia konsulatów krajów zagranicznych w Rosji sow.

Do uzyskania tej roli — naczelnego kierownika **akcji porozumienia się** oraz zbliżenia Sowietów z zagranicą na polu gospodarczem, a co zatem idzie — **i na politycznem** — Trocki już dawno dążył, oświadczając, że właśnie na tym gruncie potrafi doprowadzić do **nadzwyczajnej potęgi.** Obecnie jego marzenia ziściły się. Na podstawie tego pełnomocnictwa, **Trocki ogłosił założenie trzech komisji** „koncesyjno-gospodarczych' — pod jego bezpośrednim kierunkiem — w Londynie, Paryżu i Berlinie.

Jednem słowem — Trocki redivivus...

Senat ukończył dyskusję nad projektem reformy rolnej.

Głosowanie nastąpi w poniedziałek 21. bm.

Warszawa, 18. 9. (Tel. wł.). Na dzisiejszem przedpołudniowem **posiedzeniu Senat kontynuował dyskusję szczegółową nad reformą rolną.**

W dyskusji przemawiał sen. **Biały,** który oświadczył, że **„Piast"** od **samego początku uważał tę ustawę za dzieło kompromisu** i odstąpił od niektórych swoich wymagań, aby ono tylko przyszło do skutku. Czyni on to z tego powodu, że **uważa, iż to jest ostatni parlament polski, który w tak łagodnej formie uchwala reformę rolną.** Komisja przyjęła niektóre zmiany, natomiast stronnictwo Piasta domaga się **przywrócenia brzmienia sejmowego.**

Sen. **Cieński** podkreśla, że **najlepiej byłoby rzecz całą odłożyć (!?)** na później i zaleca jaknajwiększą ostrożność w tej pracy.

Po za tem przemawiali w dyskusji senatorowie: Thulie, Bojanowski, Zubowicz, Krzyżanowski, Glogier i Nowicki, poczem **przedstawiciel ministerstwa reform rolnych oświadczył się przeciw poprawkom komisji, obciążającym skarb Państwa** o- chroną drobnych dzierżawców i odprawą dla zasłużonych pracowników.

Po przemówieniu sprawozdawcy sen. **Bielawskiego** przystąpiono do ostatniego rozdziału projektu ustawy.

W dyskusji nad poprawkami do tego działu między innymi zabrał głos sen. **Wysłouch, który poparł poprawkę, aby pierwszeństwo w zakupie ziemi miały te wsie, które zobowiążą się równocześnie przeprowadzić scalanie gruntów.** Co do cen sprzedaży działek, domaga się mówca, aby była uszanowana jednomyślna wola Sejmu ustawodawczego i aby były one ustalone **na** połowę rzeczywistej wartości gospodarczej, a nie na **całą sumę.**

Kierownik ministerstwa reform rolnych wyłuszcza zastrzeżenia rządu co do niektórych **poprawek** przyjętych przez połączone **komisje.**

Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek 21 bm. o godz. 11 przed południem. Na porządku dziennym głosowanie nad wstawionemi przez Sejm poprawkami.

———xox———

Utrakwizacja gimnazjów wstrzymana.

Lwów, 19 września.

W sprawie, w której onegdaj zabrał głos „Kurjer Lwowski", podnosząc że rodzice postawili min. Grabskiego wobec faktu dokonanego, nie zapisując **ani jednego ucznia** do oddziałów utrakwistycznych — zaszła zmiana.

Oto min. Grabski **zarządził zawieszenie** na rok bieżący swego rozporządzenia.

Należy się spodziewać, że rozporządzenie to — **należycie nie przemyślane i idące „przeciw prądom", nie doczeka się i w przyszłości realizacji.**

———xox———

Z prasy ruskiej.

Pociecha z cudzej szkody. Stanowisko wobec reformy rolnej. Zawczesne krakanie „złotemu". Wymowny senator.

Lwów, 19 września.

W głównym artykule pt. „Dwoma ławami" daje „Diło" dość wyczerpujący komentarz **do walk na terenie Senatu z powodu reformy rolnej** i pisze, że w chwili „gdy **polskie finanse znajdują się nad brzegiem ruiny,** gdy wszechmocna Anglja objawia ochotę wziąć w kuratelę polskich niepoprawnych idealistów pod względem ekonomicznym i politycznym..."

Jednak ta chwilowa uciecha z cudzej szkody przemienia się wnet w gorzkie narzekania w przewidywaniu, że reforma rolna **nie zaspokoi ruskich aspiracji.** Polityk z „Diła" zajmuje w tej kwestji takie stanowisko, **że reforma rolna choćby najradykalniejsza godzi w ruski stan posiadania** i sejmowe przedstawicielstwo ruskie **będzie ją zwalczać zasadniczo.**

Również objaw chwilowego **spadku złotego** i wynikające stąd przejściowe kłopoty finansowe sprawiają widocznie Rusinom dużo radości, gdyż rozdmuchują rzekoma **„ruinę ekonomiczną** do fantastycznych rozmiarów, dając między wierszami do poznania, że **jest ona ich sprzymierzeńcem.**

Również bardzo jest zadowolone „Diło" z senatora Czerkowskiego, który w Senacie **gwałtownie,** w **słowach nieprzejednanych wystąpił przeciw, wszelkiej reformie rolnej,** która na wszelki wypadek wobec eksterminacyjnej (?) polityki rządu warszawskiego musi Rusinom przynieść szkodę.

———xox———

Nowe plany Lloyd George'a.

Londyn, 18 września. (Tel. wł.).

„Daily Sketch" podaje wiadomość, że Lloyd George zamierza przystąpić do **stworzenia nowego centrum** i wznowienia dawnej **konserwatywno - liberalnej koalicji.** Lloyd George spodziewa się, że tą drogą zdoła pozyskać głosy konserwatywnych wyborców w kraju.

———xoox———

Znowu starcia angielskich faszystów z komunistami.

Londyn, 18 września. (Tel. wł.).

Przedwczoraj w nocy przyszło **do starcia faszystów z komunistami.** Komuniści (bezrobotni) odbywali właśnie wiec pod Londynem, gdy wtem **wpadli na nich faszyści i usiłowali odebrać sztandar.** Przyszło do bójki, jednakże policja rozdzieliła walczących. Po kwadransie **rozproszeni** komuniści **zebrali się ponownie** na innym placu i tu **znowu przyszło do bójki. Wielu rannych musiano odstawić do szpitali.**

Pod znakiem czasu.

MASOWE BANKRUCTWA.

Lwów, 19 września.

Wśród ogłoszeń, pojawiających się w pismach, zwłaszcza warszawskich, **powtarza się codziennie** w rozmaitych odmianach **refren: „Komornik przy sądzie okręgowym** itd. podaje do publicznej wiadomości, że dnia... odbywać się będzie licytacja ruchomości, należących do... itd.“

Sklepy, biura, fabryki, instytucje publiczne i osoby prywatne **ogłaszają niewypłacalność.** Na licytacjach nabywać można meble, kasy ogniotrwałe, zegarki, maszyny drukarskie, wszelkie wyroby fabryczne.

Nierzadko zdarza się, że **licytację ogłasza Kasa chorych,** chcąc pozbyć się „fantów“, które zamiast wkładek od ubezpieczonych oddać jej musiała goniąca resztkami fabryka, czy inna instytucja.

Ot — **niedobrze się dzieje. Źle było, gdyśmy chodzili obładowani torbami papierowych, bezwartościowych pieniędzy,** za które nie można było nic kupić. Ale i **nie lepiej,** kiedy nie można nic sprzedać, bo pieniądz stał się niedościgniony skarbem.

M. H.

——oo——

Wywóz zboża z Polski.

Warszawa, 18 września. (Tel. wł.) Niepogoda i opóźnienie **młocki wpłynęły** niekorzystnie na rozwój zboża. Skutkiem tego w kraju **zwiększyła się podaż żyta. Ceny zrównały się z cenami na rynkach europejskich.** Niemcy nie wchodzą w rachubę jako importerzy zboża polskiego, ale większość transakcji załatwianą bywa przez firmy niemieckie, które pośredniczą przy zakupie zboża polskiego w Danji, Holandji i Czechosłowacji. Transporty idą przeważnie **tranzytem przez Niemcy.**

——oo——

Jak Lwów żyje i pracuje.

Zakłady gazowe miejskie.

Na gazie, czy na węglu?

Lwów, 19 września.

(wp.) Od kiedy w wojnie współczesnej potężnym orężem walki stała się **broń chemiczna,** zakłady gazowe przestały być **tylko instytucjami użyteczności miast,** a stały się pożytecznymi **ośrodkami produkcji** dla celów wojskowych.

Miejskie **zakłady gazowe we Lwowie produkują** również **toluol** — surowiec dla fabryk amunicyjnych.

W tej chwili jednak nie pragniemy wykazywać **znaczenia** zakładów gazowych **dla celów obrony narodowej.** Interesują nas inne sprawy.

— **Zakłady gazowe miejskie** — mówi nam p. dyr. **Żardecki — zużywają rocznie przeszło 20.000 ton węgla górnośląskiego na wyprodukowanie przeszło 8.000.000 m. sześć. gazu;** obsługują około **12.000 konsumentów,** zużywających do 60% w celach kuchennych, że tak powiem, i **40% na oświetlenie.** Dzienne zużycie gazu wynosi **w zimie 36,000 mtr. sześć., w lecie — około 20.000 mtr. sześć.**

— O ile wiemy, urządzenia zakładów gazowych **są dość przestarzałe** — zwracamy się do p. Żardeckiego.

— Częściowo tak, lecz **modernizowanie urządzenia** a zatem i **ulepszanie produkcji postępuje stale naprzód.** Pozwolą one zwiększyć produkcję o 120% i wywołają **jej potanienie o 30 procent.**

— A więc nastąpi i obniżenie gazu — wtrącamy.

— Właśnie, gdyby rzeczy chciały tak prymitywnie wyglądać... **Niestety,** wszystko **zależy od sytuacji walutowej!** Ciągłe wahania wywołują bezustanne **wahania cen robocizny...** mimo. że zmechanizowanie środków produkcji wypiera materjał ludzki.

— Zechce pan dyrektor wykazać nam **wyższość gotowania na gazie od gotowania na węglu.**

— **Gotowanie na gazie,** przy umiejętnym obchodzeniu się z palnikiem, **jest o połowę tańsze,** chociażby dlatego, że **wartość kaloryczna gazu jest większa od ciepłoty węgla... Prowadzimy** w tym kierunku usilną **propagandę!** a że najlepszą propagandą jest przykład, więc **instalujemy** na większą skalę **kuchnie gazowe.** W tej chwili **budujemy** w Domu Techników **kuchnię,** obliczoną **na 600 stołowników!...**

——xox——

Zachwianie się pism endeckich.

Warszawa, 18 września. (Tel. wł.) Według obiegających tu pogłosek, ziemianie cofnęli subwencję oficjalnemu organowi narodowej demokracji **„Gazecie Warszawskiej“** a to w związku ze stanowiskiem tego dziennika **w sprawie reformy rolnej. Stały deficyt** bardzo znaczny „Gazety Warszawskiej“ **pokrywali dotychczas ziemianie endeccy.** Opowiadają o zamierzonem stużowaniu **„Gazety Warszawskiej“** z **„Gazetą Poranną“** (dwugroszówka).

Podobno także **zachwiane** jest **wydawnictwo „Rzeczypospolitej“,** która od czasu przejścia na własność p. Korfantego cierpi na uwiąd. Trzeci organ narodow. demokracji **„Goniec Krakowski“,** własność b. ministra Kucharskiego z powodu znacznych deficytów przestał również wychodzić.

——xox——

Ponoś...

Menażerja i Kino.

Targi skończone — znowu cisza głucha.
Człowiek znudzony wstaje zaraz rano;
Więc każdy chętnie głosu serca słucha,
Spiesząc do kina lub cyrku Medrano.

* *

W kinie z dreszczykiem patrzy śliczna Zuzia
Na serc namiętnych burzliwe koleje,
A w cyrku Dzidzi ogniem pała buzia
I do pogromców du-za jej się śmieje.

* *

Potem w łóżeczku marzyć będą dziwy!
Nieprzyśni im się kat lub srogi liktor.
Lecz łobuz Chaplin, niewieścich serc chciwy.
Lub ktoś namiętny jak boa constrictor.

Wid.

——oo——

NOWOCZESNA STUDNIA NA WAŁACH HETMAŃSKICH.

Lwów, 19 września.

(*) W ostatnich dniach pojawiła się na Wałach Hetmańskich zgrabna budka drewniana i obok niej **czerwona pompa, przeznaczona do napełniania benzyną zbiorników automobilowych.** Wobec rozwoju dorożek samochodowych, przedsiębiorstwo to, założone przez jedną z prywatnych spółek naftowych, jest bardzo na czasie.

Oto **nowoczesna studnia,** przy której poją się konie XX wieku!

——oo——

Następstwa niewypłacalności warsz. Banku dla handlu i przemysłu.

Warszawa. 18 września. (Tel. wł.) Niewypłacalność Banku dla handlu i przemysłu odbiło się fatalnie na życiu gospodarczem. Między innemi **wielka firma zbożowa w Gdańsku** znalazła się w trudnej sytuacji. Ma ona pretensje do Banku na **200.000 dolarów** za incaso. Z tego samego tytułu rości **pretensje** do Banku firma **Lambert i Krzysiak.** Ogólna suma zaległych inkas z samego Gdańska dosięgać ma **2 miljonów dolarów.** W przemyśle białostockim dała się też odczuć niewypłacalność **tego banku.** Poważne firmy tamtejsze przesłały Bankowi temu przeszło **15.000 funtów szterlingów** dla przekazania do Anglji celem pokrycia terminowych zobowiązań za wełnę.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 20. 9. 25.

Maks i Aleksander Fischer.

Instynkt u niemowląt.

Przełożył z francuskiego Leon Sternklar.

Młody i pełen uroku Paweł Crack, współwłaściciel poważnego domu bankowego „Crack i Pouf“, owdowiał zeszłego roku. Żona jego, umierając, osierociła małego, jasnowłosego chłopczyka, Jerzego, który obecnie liczy ośmnaście miesięcy.

Otóż wczoraj zaprosił pan Paweł do siebie na śniadanie kilka bliskich mu osób, mnie, który jestem oddawna jego lekarzem, przyjaciela swego, Antoniego Profand, sławnego autora powieści psychologicznych i jego piękną żonę, Berę, która była niegdyś tancerką w Folies-Bergere.

Przed śniadaniem oglądaliśmy z zachwytem małego Jerzego w jego kołysce i pani Profond pierwsza podała mu rękę, a dziecko ścisnęło ją mocno swoją rączką. Mnie zaś i panu Profond mały Jerzy pod żadnym warunkiem nie chciał podać rączki, lecz chował ją śpiesznie, w sposób przezorny i pogardliwy, pod kołdrą.

Była to rzecz sama przez się drobnej wagi i nie budziła zajęcia. Ale autor powieści psychologicznych, nawet gdy nie siedzi w swoim gabinecie za biurkiem, czyż przestaje wtedy być psychologiem? A lekarz, czyż przestaje być lekarzem, gdy wyszedł z pokoju chorego? Zaiste nie!

Gdyśmy tedy kilka minut później zasiedli do stołu, nie zapomnieliśmy o tym epizodzie i o szczególnych względach, jakie mały Jerzy okazywał pani Profond, ale zaczęliśmy natychmiast rozprawiać o tej ważnej kwestji. Profond starał się wyjaśnić dziwne zachowanie się dziecka subtelnemi motywami psychologicznemi, ja natomiast naukowemi wywodami fizjologicznemi.

— Tak to rzecz w istocie dziwna, — zaczął mówić zacny pan Profond już przy przystawce, — ten niezrozumiały instynkt u niemowląt. Taka istota nie ma jeszcze dwóch lat, a już odczuwa różnicę płci. Gdyby to dziecko np. było płci żeńskiej i nazywało się Józią albo Kasią, w takim razie odmówiłaby niezawodnie swej rączki mej żonie, a natomiast podałoby ją nam z ochotą.

— W istocie to rzecz dziwna, — mówiłem znów ja z kolei. — Możnaby zadać pytanie, ażali medycyna nie dopuściła się niedbalstwa, pozostawiając wyłącznie psychologom studjowanie takich problemów i czy nie otwierałoby się tu dla nauki, pod kątem widzenia fizjologicznym, bardzo rozległe i żyzne pole do badań i obserwacyj.

Rozmowa na ten temat, podniecona wybornem winem burgundzkiem, przeciągnęła się aż do deseru i ja, skromny lekarz dzielnicowy, miałem już zamiar przedłożyć Akademji lekarskiej uczoną rozprawę w kwestji „Odczuwania różnicy płci u dzieci 18-miesięcznych“. Ale na szczęście pani Profond, która nasza rozmowa zdawała się widocznie drażnić, uczyniła mi po śniadaniu pewne zwierzenie, które sprowadziło mnie szybko na drogę realnego i trzeźwego oceniania faktów.

Jakież to było zwierzenie?

Znam panią Bertę Profond od wielu lat. Znałem ją, gdy jeszcze się nazywała Zizi Olympia i była tancerką. Jest ona wobec mnie bardzo poufała i nie krępuje się względami etykiety. Zawołała mnie do framugi okna i upewniwszy się, że mąż nie może jej słyszeć, wzruszyła kilkakrotnie ramionami, spojrzała na mnie nieco pogardliwie i przemówiła do mnie w ten sposób:

— A więc, mój biedny przyjacielu, przypuszczasz pan zupełnie na serjo, że mały Jerzy okazuje mi swoje względy z powodów „fizjologicznych“, Tak samo, jak mój mąż, który ma znów na myśli mowy psychologiczne? Jesteście obaj na zupełnie błędnej drodze i żal mi was, żeście, mimo całej waszej uczoności, tacy naiwni! Ten epizod można wytłumaczyć w sposób o wiele prostszy. Jeżeli mały Jerzy mi podaje rączkę z taką gotowością (ale proszę tego nie powtarzać memu mężowi, to jego nie obchodzi i wolę, aby plótł swoie androny, aniżelibym mu miała wyjawić prawdę)... otóż jeżeli mały Jerzy jest ze mną tak uprzejmy, a wobec was zachowuje się tak zimno i odpychająco, to czyni to z tego powodu, ponieważ was widzi bardzo rzadko... może raz na dwa miesiące... tyle co nigdy... natomiast widzi tu u siebie bardzo często, pięć lub sześć razy tygodniowo... każdym razem, kiedy opowiadam temu poczciwemu Profondowi, któremu go — pomimo wszystkiego — szczerze kocham, że musiałam być u mojej krawczyni, szwaczki, modniarki lub że musiałam odwiedzić jakąś przyjaciółkę albo wypić herbatkę u mojej ciotki. Zeneidy...

——oo——

Zgon kompozytora Leona Falla.

Lwów, 19 września.

Jeden z najpopularniejszych współczesnych kompozytorów operetkowych, Leon Fall, zmarł nagle wskutek nowotworu woreczka żółciowego, licząc 52 lat, w swej willi w Lainz obok Wiednia.

Jako syn Maurycego Falla, byłego kapelmistrza wojskowego przy pułku **stacjonowanym swego czasu we Lwowie,** już wcześnie objawiał **niezwykłą muzykalność. Sławę europejską** zjednała mu dopiero napisana w r. 1907 **„Księżniczka dolarów“**; sukces tej operetki był wprost niebywały, a dalsze operetki **„Rozwódka“, Róża Stambułu“ i „Madame Pompadour“** przyniosły mu miljonowe dochody.

Muzyczne jego pomysły są pojedyncze, lecz **szczere i wolne od banalności;** śpiewność, ożywiona rytmika, bogactwo melodji i dowcip **stawiają twórczość Falla na artystycznej wysokości.** Najbardziej w jego operetkach **interesuje instrumentacja,** która świadczy o głębokiem zrozumieniu zadania i bogactwie pomysłów w wyszukiwaniu dźwięków orkiestralnych.

Dwaj bracia Falla, Ryszard i Zygfryd, są również uzdolnionymi kompozytorami, trzeci, artysta malarz, zmarł niedawno.

Wiedeński **świat muzyczny,** gdzie Leon Fall cieszył się wielką sympatią i popularnością, **przygotowuje** z tego powodu **wielką uroczystość pogrzebwą.**

Grd.

——oo——

Ochrona interesów pracowników umysłowych.

Warszawa, 16 września.

Onegdaj odbyło się posiedzenie Rady Głównej Centralnej Organizacji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych **przy współudziale** delegatów z Warszawy, Lwowa, Krakowa, Sosnowca i Łodzi.

Rada wybrała nowe prezydjum w osobach: pp. **B. Małeckiego** (prezesa), dr. H. Raabego i W. Leśniewskiego (wiceprezesi). Sekretarzami pozostali nadal pp. Kościński i Dabulewcz. Rada poleciła prezydjum **przystąpienie do wydawnictwa pisma** drogą scentralizowania dotychczas wychodzących pism związkowych.

W sprawie bezrobocia Rada Główna powzięła szereg uchwał, domagając się m. in. **utrzymania pomocy doraźnej** dla tych kategoryi bezrobotnych, **którzy nie będą objęci ustawa o ubezpieczeniu** od bezrobocia, żądając rozpoczęcia już obecnie planowej akcji zapomogowej jeszcze **przed zatwierdzeniem ustawy przez Sejm,** powołania przedstawicieli pracowników umysłowych **do Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia, wreszcie wstrzymania eksmisji bezrobotnych z zajmowanych mieszkań.**

W sprawie uregulowania stosunków najmu pracowników umysłowych Rada Główna powzięła uchwałę wzywającą Rząd do jaknajszybszego **wniesienia projektu ustawy o pracownikach umysłowych** (oficjalistach) do Sejmu.

Rada Główna podkreśliła konieczność **uniezależnienia administracji** ubezpieczeniowej **od Kas Chorych.**

——oo——

Czynsze w IV. kwartale 1925.

Lwów, 19 września.

Mnożnik dla mieszkań wynosić będzie **w październiku, listopadzie i grudniu br.:** grupa a (1 pokój) 58.12, b (2 do 3 pokoi) 63.67, c (4 do 5 i 6 pokoi) 68.92, d (od 7 pokoi) 69. Lokale handlowe i przemysłowe 63.84, spółdzielnie robotnicze 69.09, sklepy o czynszu przedwojen. do 1.500 K. mnożnik 69, nad 1.500 K. mnożnik 74.25, fabryki 98.70.

——xo ox——

Z sali sądowej.

Wyrok śmierci we Lwowie.

Echa inwazji ukraińskiej w r. 1918.

Lwów, 19 września.

Wczoraj odbył się dalszy ciąg rozprawy przeciw Harasymowi Iwańczukowi, członkowi „Bułanyj kompanji“. Po przygniatających zeznaniach świadków: st. posterunkowego z Sądowej Wiszni, Karola **Fremmla** i posterunkowego ze Skazowa, **Bielenia,** którzy podówczas również byli **pod ową straszną eskortą, ale zdołali zbiec** — postępowanie dowodowe zostało **zamknięte** i nastąpiły przemówienia. Następnie sędziowie przysięgli, na postawione im pytanie: **„czy Harasym Iwańczuk winien jest,** że nakłoniony przez osobę trzecią, **w lesie Ryszewskim** przeciw Edwardowi Stefankowi, Janowi Tomankowi, Wiktorowi Zbyszewskiemu i Stefanowi Bojce — **tak działał, iż wskutek tego śmierć ich nastąpiła“** — po dłuższej naradzie odpowiedzieli **11-ma głosami: tak.**

Trybunał, wobec tego orzeczenia sędziów przysięgłych, **skazał** Harasyma **Iwańczuka na karę śmierci przez powieszenie,** w uwzględnieniu jednak ustawy amnestyjnej z 1923 roku, **zamienił** mu tę karę **na 15 lat ciężkiego więzienia.**

Oskarżony wyroku nie przyjął.

Przewodniczył s. s. o. **Angielski,** wotowali s. s. o.: **Dukiet** i **Schweizer,** oskarżał prokurator **Ogonowski,** bronił dr. **Hankiewicz.**

Z obowiązku dziennikarskiego notujemy wynurzenia Iwańczuka, który twierdzi, iż zaszła tu mistyfikacja — gdyż **właściwym eskortantem był brat jego, Tymko Iwańczuk,** który po ostatecznej klęsce Ukraińców **uciekł do Niemiec** i podczas katastrofy kolejowej **zginął.**

——xox——

Z sądu wojskowego.

Złoczowska intendantura przed sądem.

Lwów, 19 września.

(b) W wojskowym sądzie karnym rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciw kilku oficerom i podoficerom intendantury okręgu tarnopolskiego **o nadużycie władzy i oszustwo.** W szczególności zarzuca prokurator **majorowi,** Antoniemu **Geislerowi,** kierownikowi rejonowych zakładów żywnościowych w Złoczowie, **chorążemu,** Józefowi **Rosołowi,** oficerowi kasowemu, **porucznikowi,** Franciszkowi **Szczepańkowi,** kierownikowi składnicy, **por.** Wojciechowi **Chorzeulbie,** kontrolerowi składnicy, sierż. Janowi **Rybickiemu,** magazynierowi i **podpułk.,** Władysławowi **Gabryelowi,** kierownikowi rejonowej intendantury w Kowlu, że w ścisłem porozumieniu z dostawcami wojskowymi, a to firmą „Zbrucz“ z Tarnopola, Aronem Barrasem **ze Lwowa,** Szwadronem ze Złoczowa, Sochanikiem, Flasznerową, Mardzińskim i i., **narazili skarb Państwa na szkodę stokilkadziesiąt miljardów marek i kilkaset tysięcy złotych.**

Nadużycia miały się w ten sposób odbywać, że oskarżeni wypłacali wymienionym firmom za dostarczony towar, zepsuty w dodatku, **kilkakrotną** jego **wartość,** dzieląc się następnie zyskiem. Przeprowadzone skontrum ksiąg i **rewizja magazynów** w powyższym rejonie wykazały **brak kilku tysięcy kg. towaru.**

W dniu wczorajszym przesłuchano mjr. Geislera, chor. Rosoła i porucz. Szczepańka.

Obwinieni **do winy się nie poczuwają** i twierdzą, że ceny, jakie płacili dostawcom za zboże, **były zatwierdzone przez starostwo w Tarnopolu.**

Rozprawę rozpisano **na tydzień.** Informują nas jednak, że już **w dniu dzisiejszym** władze prokuratorskie sądu wojskowego mają zamiar **akt oskarżenia wycofać** do ponownego śledztwa i w porozumieniu **z władzami cywilnemi połączyć ewentualne dochodzenia karne przeciw dostawcom** i referentowi starostwa w Tarnopolu z dochodzeniami przeciw oskarżonym. Dalszy ciąg rozprawy dziś.

Oskarża prok. pułk. **Hecht,** przewodniczy pułk. **Łukowski,** bronią dr. **Macieliński,** dr. **Pieracki,** dr. **Aleksandrowicz,** kpt. **Zabiegły** i kpt. **Borkowski.**

Oskarżeni, dotąd niezawieszeni w swych czynnościach, **odpowiadają z wolnej stopy.**

——xox——

Włościanie oskarżeni o zdradę stanu.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 17 września.

(Od naszego korespondenta.)

Przed sądem przysięgłych toczyła się w środę 16 bm. **do późnej nocy rozprawa** przeciw włościanom Mikołajowi **Czopowi,** Oleksie **Zielińskiemu** i Janowi **Werchowiecowi, oskarżonym o zdradę główną,** popełnioną przez szerzenie agitacji antypaństwowej zapomocą rozpowszechniania nielegalnych odezw. Oskarżeni bronili się **zupełną nieświadomością,** wiedząc, że nigdy nie szerzyli haseł bolszewickich i z **komunizmem nie mają nic wspólnego.**

Pytania co do zdrady głównej przysięgli zaprzeczyli — **potwierdzili** natomiast pytanie co do **zakłócenia spokojności publicznej** przez Mikołaja Czopa, którego też Trybunał zasądził na **osiem miesięcy ciężkiego więzienia,** wliczając do kary odcierpiany już areszt śledczy. Resztę kary odroczono Czopowi na dwa miesiące. Zieliński i Werchowiec zostali uwolnieni.

——oo——

Z SALI SĄDOWEJ.

O zbrodnię zabójstwa.

Lwów, 19 września.

W dalszym ciągu rozpoczętej wczoraj rozprawy przeciw Iwanowi Hałoniowi, Franciszkowi i Karolowi Szeligom, oskarżonym o **zabójstwo, ciężkie uszkodzenie ciała, niebezpieczne pogróżki, kradzież** i nieprawne noszenie broni, zapadł **wyrok,** skazujący Hałonia za zbrodnię zabójstwa **na 2 lata ciężkiego więzienia,** zaś Szeligów na 3 dni za nieprawne noszenie broni.

Przewodniczył s. s. o. **Malicki,** oskarżał prok. **Lanlewski,** bronili dr. **Körner** i dr. **Szewczuk.**

——oo——

Z sądu apelacyjnego.

ZA ROZBICIE GŁOWY 10 DNI ARESZTU.

Lwów, 19 września.

W październiku 1924 inż. **Awin,** kierując robotami przy **rekonstrukcji gmachu** obecnego hotelu Warszawskiego przy pl. Bernardyńskim, nie zabezpieczył odpowiednio chodnika, na który wyrzucano gruz tak, że przechodzącą tamtędy p. H. została **uderzona odłamkiem cegły** w głowę, doznała załamania czaszki.

Sprawa poszła do sekcji III. sądu pow. we Lwowie. Sędzia Tretiak uwolnił jednak inż. Awina oraz robotników zatrudnionych przy owej rekonstrukcji od kary.

Sąd apelacyjny jednak nie uznał stanowiska sędziego I. instancji i skazał inż. Awina na 10 dni aresztu z zamianą na 100 zł. grzywny.

Przewodniczył r. Göttinger, bronił adw. dr. Akser, zastępował stronę poszkodowaną dr. Bromberg.

„CHŁOPI“ W JĘZYKU JAPOŃSKIM.

Warszawa, 18. 9. **(AW).** Bawiący obecnie na kuracji w Poznaniu Władysław Reymont otrzymał ostatnio egzemplarz I tomu „Chłopów“ **w przekładzie japońskim.**

Wkrótce ukażą się „**Chłopi**“ w przekładzie hinduskim (w narzeczu bengalskiem).

——oo——

Powszechny obowiązek służby wojskowej w Rosji.

Moskwa. (Tel. wł.).

Rada komisarzy ludowych opracowała projekt ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, która składać się będzie z okresu **wyszkolenia przedpoborowego,** okresu czynnej służby wojskowej i okresu rezerwy. Wyszkoleniu przedpoborowemu podlegać będą wszyscy **zdolni do służby od lat 19.** Wyszkolenie trwać będzie **2 lata.** W 21 r. życia obywatele sowieccy powołani zostaną do służby czynnej, która zależnie od rodzaju broni trwać będzie 2 do 3 lata.

——oo——

MASOWE PRZEMYCANIE TYTONIU DO NIEMIEC.

Kraków, 18 września. (Tel. wł.)

Policja tutejsza wpadła na **ślad szajki przemytników,** trudniących się przemycaniem tytoniu z Niemiec przez Górny Śląsk. Przemytnicy mieli agentów w Krakowie, którzy sprzedawali tytoń prywatnym osobom i trafikantom na prowincję. Śledztwo prowadzone jest w Krakowie i w kilku miastach na Górnym Śląsku.

——oo——

Poradnik Kurjera Lwowskiego

Czyniąc zadość życzeniom, jakie nas doszły z kół naszych Czytelników — **zwłaszcza z prowincji** — wprowadzamy z dniem dzisiejszym nową rubrykę:

Poradnik

w którym zamieszczać będziemy **odpowiedzi na te kwestje, które budzić mogą ogólny interes.**

W sprawach osobistych Poradnik „Kurjera Lwowskiego" odpowiadać będzie listownie.

Z Poradnika „Kurjera Lwowskiego" korzystać mogą **tylko Prenumeratorzy** naszego pisma, którzy pytania we wszelkich kwestjach skierują pod adresem:

Redakcja „Kurjera Lwowskiego" (PORADNIK)

i dołączą 2 zł. na koszta wywiadu i odpowiedzi.

SFINANSOWANIE REFORMY ROLNEJ.

Warszawa, 18 września. (AW.) Minister skarbu zatwierdził wzór listu zastawnego Państwowego Banku rolnego oraz przepisy o emisji tych listów i **udzielaniu pożyczek długoterminowych.** Listy zastawne będą użyte **na sfinansowanie akcji parcelacyjnej** w związku z reformą rolną. W listach będą **spłaceni właściciele majątków** parcelowanych. Skarb Państwa będzie przyjmował bilety na spłacenie podatku majątkowego.

——oo——

WYKRYCIE ORGANIZACJI SZPIEGOWSKIEJ W WILNIE.

Warszawa, 18, 9. (Tel. wł.) Z Wilna donoszą, **że policja odkryła** tam szeroko rozgałęzioną organizację szpiegowską, działającą **na korzyść Litwy.** Szpiegostwo miało charakter wojskowy. **Aresztowano kilkanaście osób.**

——oo——

JAK SIĘ PRZEDSTAWIA BUDŻET CZESKI?

Praga, 18. 9. (PAT). Rząd złożył dziś w parlamencie projekt budżetu na rok 1926, a to w dochodach 10.085,752.543 koron, w wydatkach 10.070,271.410 koron. — Nadwyżka 15,481.133 koron.

——o——

PRZEŁOM W POLITYCE HOLENDERSKIEJ.

Haga, 18. 9. (PAT). Wolff. **Zwołane na dziś celem zredagowania odpowiedzi na mowę tronową,** posiedzenie Izby, miało przebieg zgoła nieoczekiwany, albowiem po raz pierwszy od czasu istnienia holenderskiej Izby parlamentarnej została Izba podczas omawiania odpowiedzi na mowę tronową **odroczona, ponieważ większa część członków Izby wstrzymała się od głosowania.**

Stało się to na wniosek członka Izby, br. Vos Val Steenwyk (partja chrześcijańska) w kierunku zmiany tekstu odpowiedzi. Izba została odroczona.

——oo——

KATASTROFA POWODZI W CHINACH.

Londyn, 18. 9. (PAT). Z Szantungu donoszą o powodziach, spowodowanych zerwaniem tamy na rzece Hoang Ho.

900 wiosek i miasteczek znajduje się pod wodą, jak również pola długości 120 km., a szerokości 13 km. **Urodzaje całkowicie zniszczone.**

Rada Ligi Narodów rozstrzygnie dziś sprawę Mossulu.

Genewa, 18 9. Według zapowiedzi, **Rada Ligi Narodów poweźmie jutro,** na posiedzeniu publicznem, **decyzję w sprawie Mossulu.** Charakter tej decyzji trzymany jest w ścisłej tajemnicy.

Genewa, 18. 9. (PAT.). Przedstawiciel Havasa otrzymał z kół miarodajnych informację, że w obecnem stadjum rokowań w sprawie Mossulu **niema mowy o zwróceniu się do haskiego Trybunału sprawiedliwości**

——xox——

Pokój czy zawieszenie broni?

Genewa, 18 września. (Tel. wł.).

Powszechną **uwagę zwrócił** tu **na siebie delegat Węgier, hr. Apponyi swem** doskonałem przemówieniem, w którem powiedział m. in.: **„Jeżeli chcemy osiągnąć pokój stały, musimy zatrzeć różnice prawne między narodami.** Dopóki istnieje **jedno prawo dla jednych narodów, a drugie dla innych,** to tego nie da się nazwać pokojem, jest to tylko zawieszenie broni..." Mowa ta wywołała wielkie wrażenie nawet u przeciwników jego. Wychodząc z obrad jeden z polityków Małej Ententy powiedział: „Szczęśliwy kraj, który ma takiego męża stanu".

L. R.

——xo ox——

Pomyślny wynik konferencji polsko-litewskiej.

Delegat polski zadowolony z osiągniętych wyników.

Warszawa, 18. 9. (PAT). Zapytany o wynik konferencji w Kopenhadze przewodniczący delegacji polskiej, **b. minister Wasilewski,** odpowiedział przedstawicielowi P. A. T-a, że na porządku dziennym była sprawa **spławu na Niemnie, komunikacji,** dostępu obywateli polskich na terytorjum litewskie oraz sprawa opieki konsularnej.

W sprawie spławu, komunikacji oraz wzajemnego dostępu obywateli na terytorjum polskie i litewskie, **uzgodniono stanowiska obu delegacji.**

Na następnem posiedzeniu, wyznaczonem na 10 października w Lugano, będzie jeszcze rozpatrywana sprawa komunikacji kolejowej i opieki konsularnej. W tym sensie też został podpisany protokół drugiego posiedzenia plenarnego z 15 września.

——xo ox——

Austrja musi zniszczyć 7.000 maszyn do wyrobu broni.

Wiedeń, 18 września. (Tel. wł.).

Tuteisze dyplomatyczne koła otrzymały wiadomość z Paryża, że **konferencja ambasadorów wezwała Austrję do zniszczenia 7000 maszyn do wyrobu broni.**

Chodzi tu głównie o przedsiębiorstwa prywatne, które w czasie wojny wyrabiały broń dla armii. Prasa wiedeńska tłumaczy, że wielkie fabryki broni w Steyr, Enzesfeld, Hirtenberg i Wollersdorf, już dawno adaptowały swoje maszyny do użytku pokojowego. Jedynie w Steyr wyrabia się znane pistolety repetierowe. Konferencja ambasadorów **miała widocznie inne dane,** skoro zwróciła uwagę na te „niewinne" maszyny.

——xo ox——

O jedno z tych morderstw co są bezkarne.

(Od naszego korespondenta.)

Tarnopol, 17 września.

(f.) Kazimiera Pindyk miała lat 21 i służyła we dworze w Hałuszyńcach, awiązała stosunek miłosny ze służącym w tym samym dworze, którego owocem było **dziecko nieślubne,** które porodziła w szpitalu powszechnym we Lwowie. Straciła służbę, opuściwszy szpital, przez kilka tygodni z dzieckiem znalazła kąt u ciotki w Pieńkowcach, pow. Nowesiolo.

O znalezieniu kawałka chleba z żywym balastem, nie było mowy.

Kiedy już dziecko **dochodziło miesiąca wieku,** związała mu ręce i nogi i **rzuciła w rzekę.** W parę dni później trupa małego wyłowiono, a dnia **14 września odpowiadała matka jako oskarżona przed trybunałem przysięgłych sądu okr. w Tarnopolu.**

Rozprawie przewodniczył radca **Ostrowski,** oskarżał prok. **Gołębiowski,** bronił z urzędu dr. **Elmer.** Po przeprowadzonej rozprawie **przysięgli potwierdzili wprawdzie postawione pytanie na morderstwo,** ale potwierdzili też dodatkowe pytanie wedle którego przyjęto, że **oskarżona działała pod nieodpornym przymusem,** wobec czego **Trybunał uwolnił oskarżoną od winy i kary.**

Kronika telegraficzna.

Stypendja dziennikarskie. Związek syndykatów dziennikarzy polskich przedstawił ministerstwu oświaty następujących kandydatów na stypendja po 2500 zł. (na studja zagraniczne): Janusza Laskownickiego **ze Lwowa,** Jana Matijowskiego **z Krakowa,** Kazimierza Wierzyńskiego **z Warszawy** i Stanisława Matkiewicza **z Wilna.**

Haidelberg, 18. 9. (PAT). Wolff. Na social - demokratycznym kongresie przyjęto program partji haidelberskiej i zamknięto kongres.

Buenos Aires, 18. 9. (PAT). Jak donoszą pisma, w Boliwji wybuchła rewolucja. Ogłoszono tam stan oblężenia.

Tokio, 18. 9. (PAT). Gmach parlamentu spłonął prawie całkowicie. Ocalały tylko biblioteka i archiwum.

RZĄD UKRÓCI CUKROWE PASKARSTWO.

Warszawa, 18. 9. (AW). Dzisiaj w departamencie akcyz i monopoli ministerstwa skarbu przystąpiono do **rozpatrywania sprawy ostatnich podwyżek cukru** przez Bank Cukrownictwa **bez zgody ministerstwa skarbu.** Spodziewają się, że podwyżka ta zostanie cofnięta.

——oo——

PRZYWILEJE DLA IMPORTERÓW WĘGIERSKICH.

Wiedeń, 18. 9. (PAT) „Wr. Allg. Ztg." donosi z Budapesztu: Jak wiadomo, Polska przyznała poszczególnym państwom pewne kontyngenty importowe.

Węgry wysłały w tej sprawie **specjalną komisję do Warszawy. Obrady,** prowadzone między nią a rządem polskim, **doprowadziły do porozumienia.**

Rząd polski uwzględnił, w ramach kontyngentu, **wszystkie życzenia eksporterów węgierskich.** Wino będzie mogło być sprowadzane do Polski w ilościach, w jakich życzyli sobie kupcy węgierscy.

——oo——

ZACIĘTE WALKI WOJSK FRANCUSKICH Z DRUZAMI.

Beyruth, 18. 9. (PAT.). Wojska francuskie w Mousseifre stoczyły **zaciętą bitwę z silnymi oddziałami Druzów.**

Nieprzyjaciel cofnął się na całej linji, pozostawiając kilkuset zabitych i sztandary. Straty Francuzów są bardzo nieznaczne.

Scena i ekran.

Jubileusz półwiekowej pracy scenicznej Ludwika Solskiego w Warszawie wyznaczono **na 9 października.** Odegrany zostanie: „Hetman Stanisław Żółkiewski" Brańczyka. Solski wystąpi w roli tytułowej.

P. Rodziński, dyrygent opery warszawskiej wyjeżdża 21 bm. do Ameryki na czteromiesięczne tournee artystyczne.

Bezrobotni artyści. Austrjacki Związek scen oblicza, że liczba bezrobotnych w tej dziedzinie w Austrji dosięga 450—500 aktorów, 250 muzyków teatralnych i 400 pracowników technicznych, czyli razem blisko 2.000 ludzi, pozbawionych zajęcia i zarobku.

Kurjer literacki.

Objaśnienie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych. Wyszedł z druku podręcznik „dla sekretarzy", który zawiera dokładne objaśnienia ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych, w szczególności porady w sprawach superrewizji, komisji odwoławczych, kapitalizacji rent itp. Podręcznik jest do nabycia w Związku Inwalidów wojennych we Lwowie ul. Ossolińskich l. 11, w cenie 3 zł.

Opuścił prasę Nr. 20 „Świata Kupieckiego", organ Rady Związków Towarzystw Kupieckich Polski Zachodniej, o następującej treści: Kr. — Kredyt kupiectwa zagrożony; Br. Sikorski — Kryzys gospodarczy a monopol tytoniowy; Kr. — Ograniczenie kredytowe Banku Polskiego; Dr. Jan Hryniewiecki — Podatek przemysłowy od przedsiębiorstw komisowych i innych, dotyczących pośrednictwa handlowego i i. Zmiany i uzupełnienia w monopolu spirytusowym.

——oo——

KRONIKA.

KALENDARZYK.
Dziś: rzym.-kat. 15 po Z. Św., gr. kat. N. E. 15 po Sosz. — Jutro: rzym. kat. Mateusza ap., gr.-kat. Rożd. P. Boh.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.
Sobota „Romans zeszytowy".
Niedziela 8 godz. 3.30 pop. po cenach do połowy zniżonych „Uciekła mi przepióreczka".
Niedziela o godz. 7.30 wiecz. „Aida"
Poniedziałek „Romans zeszytowy".
Wtorek „Romans zeszytowy".
Środa „Noc Antonji".

TEATR NOWOŚCI.
Sobota „Lysistrata", operetka.
Niedziela „Taniec o północy" dramat.
Poniedziałek „Lyzistrata".
Wtorek „Taniec o północy".
Środa „Lyzistrata".

——oo——

— **Teatr Wielki**, dziś w sobotę, daje po raz drugi, świetną komedję Kaisera „Romans zeszytowy" w doborowej obsadzie artystycznej.

— **Teatr Nowości**, wznawia dziś, piękną operetkę „Lyzistratę". Tytułową rolę odtworzy po raz pierwszy na naszej scenie p. Mela Grabowska.

— **Popołudniowe przedstawienie, po cenach do połowy zniżonych**, odbędzie się w niedzielę 20 bm. Odegrana będzie komedja Żeromskiego **„Uciekła mi przepióreczka"**.

——oo——

Mówią, że...

w październiku upływa 25 lat od chwili pierwszego przedstawienia w nowym gmachu Teatru Wielkiego.

— — — — — — — — — — —

z okazji tego miał się odbyć jubileusz, zapowiadano wydanie księgi pamiątkowej itd. Tymczasem termin się zbliża a nic jakoś o tem nie słychać. Konkurs na utwór sceniczny miał być przedłużony na wyraźne życzenie literatów, zwłaszcza poza lwowskich. I o tem również głucho. Nikt nic nie wie! Możeby przecież Magistrat dał jakieś wyjaśnienia, odpowiedział żądaniom literatów i ustalił kiedy właściwie uroczystość jubileuszowa się odbędzie. Przecież to nie będzie tylko magistrackie święto??

rrr.

——oo——

Z RYNKU.

Ceny nabiału: 1 l. mleka niezbieranego 30, 1 kg. masła 4.20—4.40 zł., 1 kg. sera 1—1.20 zł., kwaterka śmietany 35—40 gr.

Jaja po 12 gr. sztuka.

Drób: para kurcząt 3—4 zł., kaczki po 3—4 zł. sztuka, gęsi po 5 do 7 zł.

Jarzyny: 1 kg. kartofli 6—10 gr., cebuli 30—40 gr., buraków 10 gr., marchwi 10 gr., pomidorów 70 do 80 gr., główka kapusty 10 do 15 gr., kalafior 50—80 gr.

Owoce: jabłka po 20—50 gr. za 1 kg., gruszki gorsze po 20—40 gr., deserowe 60—1.20 zł., śliwki 20 do 60 gr., orzechy włoskie po 1—1.20 zł. za 1 kg., winogrona 70—80 gr. za ćwierć kg., cytryny po 12—15 gr. sztuka.

MÓJ KĄCIK.

Kasztany.

Z drzew lecą kasztany.
Brunatnym, ciężkim deszczem lecą na ziemię, a drobne ręce dziecięce skrzętnie je zbierają.
Radosne okrzyki — wesoły śmiech — młode postacie biegają żwawo dokoła.
Do skarbca swojego znoszą kasztany.
O najcudniejsze, niefrasobliwe dnie dzieciństwa! Kiedy szczęściem największem: wycinanie miniaturowych „koszyczków" ostrym nożykiem.
Dziś słucham spadających naokół kasztanów i wspominam te chwile dawno przeżyte, a także pamiętne i bliskie.
I idę w odległy, pusty kąt parku, gdzie nie zobaczy mnie żaden przechodzień, z bijącem sercem schylam się wzruszona i zbieram leżące kasztany.

Ew.

——oo——

Fundusz budowy pomnika Juljusza Słowackiego we Lwowie wynosił w dniu 9 września br. zł. **22.000.58.** Kwota ta zebrana w przeciągu niespełna roku świadczy o żywem zajęciu się tą sprawą przez ogół społeczeństwa polskiego. Od wydatnego poparcia celu komitetu i nadal zależy dalsza akcja.

Składki na fundusz budowy pomnika przyjmują wszystkie redakcje dzienników — można je też nadsyłać przekazem P. K. O. Nr. 141.522.

— **Z karty żałobnej.** We Lwowie zmarł st. radca skarbu Eugeniusz **Flunt.** Pogrzeb odbędzie się dziś o godz. 3 popoł. z krypty kościoła OO. Bernardynów.

W Kantach zmarł w 78 r. życia śłaściciel dóbr **Władysław Gniewosz**, b. poseł na sejm krajowy i do austr. Rady państwa.

— **Rozsprzedaż dzieł sztuki** wybitnych artystów na rzecz budowy zagród dla inwalidów W. P. odbywa się w Salonie Nieustającym Tow. Przyj. Sztuk Pięknych codziennie od godz. 10 rano do 3 pop. (Gmach Muzeum Przemysłowego) brama od ul. Dzieduszyckich 1) Wstęp bezpłatny.

— **Otwarcie „Wystawy Jesiennej"** Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych odbędzie się w niedzielę, 20 b. m., o g. 11 przed poł., w gmachu Muzeum Przem. (brama od ul. Dzieduszyckich 1). Wystawa zawiera kolekcje art. mal. Adama Bunscha i Władysława Lama. Wystawa otwarta będzie codziennie do godz. 3 pop.

— **Falsyfikaty banknotów 10 złotowych** ukazały się w ubiegu z datą 15 lipca 1924.

——oo——

Co się stało w mieście?

— **Kradzież na Targach Wschodnich.** Dnia 17 bm. doniósł policji N. Hutter, że w nocy z 16 na 17 bm. nieznani sprawcy dostali się do pawilonu dyrekcji Targów i skradli na szkodę Jana Bardasza, zam. przy ul. Głębokiej 4: dwie pary bucików, 17 flaszek wina i w. in. rzeczy wartości 470 zł.

— **Ogrodowi złodzieje.** Z ogrodu emer. pułk. p. Dunin **Wąsowicza**, zam. przy ul. Pijarów 57, nieznani sprawcy skradli **100 kg. jabłek**, wartości 150 zł.

— **Obudziły się... tramwaje.** Wczoraj popołudniu wóz tramwajowy „K. D." Nr. 177 najechał na wóz wojskowy 26 pp. 3 komp. przyczem Salamon Diamand, woźnica tego wozu doznał lekkich potłuczeń.

— **Czyj pas transmisyjny?** Dnia 13 bm. skonfiskowano u notowanego i karanego złodzieja Ludwika **Badulaka**, zam. przy ul. Steblińskich 27, dziesięć metrów pasa skórzanego transmisyjnego, pochodzącego niewątpliwie z kradzieży.

— **Czyje dziecko?** Onegdaj w Jaśle znaleziono błąkającego się **2-letniego chłopczyka**, który nie może wyjaśnić, do kogo należy i skąd przyszedł. Stwierdzono, iż dziecko to **nie pochodzi z Jasła.** Ekspozytura policji państw. w Jaśle zaopiekowała się na razie biednym chłopczykiem, wdrażając jednocześnie **poszukiwania za rodzicami.**

——oo——

Z kraju.

— **Na 1000 mężczyzn przypada w Polsce 1100 kobiet.** Daje to przy zaludnieniu 28 miljonów nadwyżkę 280.000.

— **Kasa chorych w Warszawie przeżywa przesilenie finansowe.** Pensje wypłacane są nieregularnie. **Zobowiązania Kasy wynoszą 1 i pół miljona złotych.** Trudności te powstały stąd, że dłużnicy Kasy nie płacą zobowiązań, które wynoszą 5 miljonów zł. Dłużnikami Kasy są instytucje rządowe, fabryki państwowe i ministerstwo pracy.

—**Do uniwersytetu warszawskiego** wpłynęło do 15 bm. 2527 podań. Jest to cyfra przekraczająca znacznie miejsca na wszechnicy. Na wydziale lekarskim jest **tylko 100 wolnych miejsc**, na farmacji 50, na przyrodzie 125, na prawie 800, a na weterynarji 60. Wydział teologiczny, humanistyczny i matematyczny przyjmują słuchaczów **bez ograniczeń.**

— **Strajk młynarzy** wybuchł na terytorjum województwa Łódzkiego. Domagają się oni 30 proc. **nowej** podwyżki.

——oo——

Tragiczna śmierć uczenicy na torze kolejowym.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 17 września.

Marja Szumełdówna, 17-letnia uczenica seminarjum nauczycielskiego spieszyła onegdaj torem kolejowym z **Buszkowiec do Przemyśla.** Na skręcie tuż pod Buszkowicami Szumełdówna **dostała się między warszawski pociąg pospieszny** (Nr. 903) **i przemyski pociąg towarowy**, który właśnie opuścił stację przemyską. Nieszczęśliwa ofiara własnej nieostrożności, odrzucona na znaczną odległość, **poniosła śmierć na miejscu.**

——oo——

Ze świata.

Roald Amundsen przybywa do Wiednia i wygłosi jutro odczyt na temat: „Moja wycieczka do bieguna północnego", z obrazami świetlnemi.

B. następca tronu saskiego wstąpił do zakonu Jezuitów. Nowy zakonnik jest najstarszym synem b. króla saksońskiego, Augusta III. — Przed rokiem został wyświęcony na księdza. Na jego celi zakonnej nr. 42, wisi napis: **„Georgius Dux Saxoniae".**

— **Lotnicy japońscy**, odbywający podróż lotniczą: Tokio — Londyn przez Chiny, Syberję, i Azję przybyli 16 bm. z Królewca do Berlina.

Napad rabunkowy na wóz pocztowy na granicy polsko - czeskiej. Wczoraj wieczorem napadło 4 ramaskowanych bandytów na wóz pocztowy w drodze z Penterswald do Orłowa i zrabowali 88.000 cz. koron poczem zniknęli.

——oo——

POCZĄTEK KOŃCA PAZIOWSKICH FRYZUREK.

Lwów, 19 września.

Elegancki świat niewieści Zachodu łamie ręce w rozpaczy, dowiedziawszy się, jakoby **„moda à la garçonne" miała wkrótce przeminąć.**

Hasło wyszło tym razem **nie z Paryża, ale z Angiji. Na konkursie fryzur damskich** w Folkestone — gdzie dystyngowane sfery Albionu spędzają lato, **pojawiła się większość pań z długiemi włosami**, co wywołało **piorunujące wrażenie.**

I co teraz zrobić? Obciąć włosy było łatwo, ale na odzyskanie ich trzeba czekać miesiące i lata. Fryzjerzy śpieszą zrozpaczonym z pomocą sporządzaniem peruk i wynajdywaniem środków na porost włosów.

Humor.

BACZNOŚĆ PANIE PROKURATORZE!

Jedno z pism umieściło w kronice notatkę, której treścią powinien się bliżej zaopiekować pan prokurator. Brzmienie tej notatki jest następujące:

Osobiste:

Cyla Rottenberg — Chorostków — Abraham Rosenstrauch — Tarnopol, zaręczeni we wrześniu. Dzieci będą w lecie. Zachodzi kwestja sporna, **czy** to będą dzieci Chorostkowa z Cylą, czy Rosenstraucha z Tarnopolem — **czy** też całej czwórki razem? A może tylko Cyli i Chorostkowa albo Tarnopola?

TYTUŁ WIERSZEM.

W jednym z pism łódzkich, czytamy **tytuł artykułu, który** jest najautentyczniejszem czterowierszem.

Tytuł ten brzmi:

„Wyjechało pogotowie szaro-zimnym **rankiem...**
Ktoś **się spalił**, ktoś spadł z okna,
ktoś się utruł **cjankiem...**
Roztańczyła się karetka po spłakanym **mieście...**
Ciemna 3, Cmentarna 7, Pusta numer **200...**

W każdym razie jest to niespotykany jeszcze dotychczas wynalazek, niestety przez wynalazcę nieopatentowany.

——xoox——

Warjat podpalił zagrodę ojcowską.

Lwów, 19 września.

Stećko Stadnicki, gospodarz z Kamionki - Lipnik koło Rawy Ruskiej, ojciec dwojga dzieci, jeszcze **w czerwcu b. r.**, ze względu na swój stan umysłowy, został **oddany do zakładu dla umysłowo chorych** w Kulparkowie, skąd przed dwoma tygodniami powrócił do rodziny. W domu zdradzał jednak nadal anormalność umysłu i **odgrażał się** ojcu, żonie i dzieciom, że **wszystkich wydusi.** Onegdaj o godzinie 3 rano **wstał** Stećko z posłania **i podpalił strzechę** stodoły ojca, poczem **wrócił do chaty, ukląkł na łóżku** i przez okno **przypatrywał się pożarowi, który** w mgnieniu oka, podsycany wiatrem, **objął całą zagrodę.** Obudzili się domownicy, zbiegli się gospodarze i poczęli gasić pożar. Jednak wszelkie wysiłki pozostały **bez skutku.** Doszczętnie **spłonęły: stodoła, stajnia, stogi**, narzędzia rolnicze i materjał budulcowy ogólnej, **wartości 1.500 zł.**

W obawie, by obłąkany w dalszym ciągu nie popełniał podobnych czynów, miejscowy posterunek **aresztował go**, poczem przesłał go do dyspozycji Ekspozyturze lwowskiej.

KURJER SPORTOWY.

Z okazji 15-lecia L. K. S. Sparta odbędą się w niedzielę dnia 20 b. m. zawody w piłce nożnej Pogoń—Sparta na Cytadeli o godz. 3.30 pop.

CO NAS CZEKA JUTRO W WARSZAWIE?

Jutro zostanie rozegrany w Warszawie **mecz międzymiastowy Warszawa Lwów.** Skład Warszawy jest następujący: Domański; Czajkowski, Bułanów; Amirowicz, Śliwa, Szenajch; Tupalski, Loth II., Łańko, Grabowski, Krygier. Skład ten przedstawia nam graczy najlepszych, jakich Warszawa ma do dyspozycji.

Skład Lwowa... dotychczas jest tajemnicą... może publiczną, ale jest. Jedynie co do ataku wszyscy są zgodni: Słonecki, Chmielowski, Kuchar, Bacz i Wójcik. Pozatem pewny jest udział Görlitza, Kmicińskiego, Witkowskiego i Fichtla.

AMERYKA JEST BEZ KONKURENCJI.

Dokończenie finału tennisowego o puhar Davisa przyniosło **zupełne zwycięstwo Ameryce.**

Dwa ostatnie spotkania Johnstona z Borotrą 6:1, 6:4, 6:0 i Tildena z Lacostem 5:7, 10:12, 8:6, 7:5, 6:2, przyniosły Johnstonowi łatwe zwycięstwo nad zmęczonym Borotrą — Tildenowi ponownie ciężką walkę z grającym ambitnie Lacoste'm.

BIEG KOLARSKI O MISTRZOSTWO KRAKOWA.

Jutro odbędzie się w Krakowie bieg kolarski o mistrzostwo Krakowa. Przestrzeń biegu wynosi 30 klm. Dotychczas zgłosiło się około 30 zawodników.

BIEG KOLARSKI DOOKOŁA ZIEMI RADOMSKIEJ.

Pierwszy bieg dookoła województwa warszawskiego był nader obfity w naśladowców. Naprzód odbył się bieg kolarski dookoła województwa łódzkiego, a ostatnio dookoła ziemi radomskiej **na przestrzeni 165 kilometrów.** Pierwsze miejsce zdobył Ciborski w czasie 6 godzin 49 min. Bieg odbył się wśród bardzo niepomyślnych warunków atmosferycznych.

ZWYCIĘSTWA STANISŁAWA ZBYSZKA CYGANIEWICZA.

Stanisław Zbyszko Cyganiewicz **święcił** niedawno w Ameryce **nowe zwycięstwo,** które doda mu zapewne bodźca do pozostania czas jakiś jeszcze na arenie. **Walczył** on w San Francisko **z Hiszpanem** Andreasem Costano w walce wolnej i na trzy rzuty **dwukrotnie położył Hiszpana.** Polska prasa amerykańska jest przepełniona radością z powodu zwycięstwa Cyganiewicza.

Sporty a noga kobieta.

Lwów, 19 września.

Najnowsze badania wykazały, że **noga kobieca uległa** w ostatnich czasach bardzo **niekorzystnej przemianie.** Ze zwinnej, miękkiej, okrągłej i subtelnie zarysowanej — stała się **kanciastą, twardą,** mocną, masywną.

Stwierdzono to nietylko **„naocznie“** (przy krótkich sukniach obserwacje tego rodzaju mają rozległe pole), ale i **na podstawie systematycznych, naukowych badań,** pomiarów i dat statystycznych. Pewien amerykański uczony **„poświęcił się“** wyłącznie obserwacjom kobiecej nogi i **doszedł do bardzo smutnych rezultatów.**

Przyczyną zeszpecenia damskich nóżek jest **nadmierne używanie sportów i tańca. Piękne kształty** nóg — jak i wogóle całego ciała — **zależą** (pominąwszy warunek prawidłowej budowy) **od rozłożonej pod skórą warstwy tłuszczu.** Jeśli go nie jest za wiele, ani za mało i jeżeli jest równomiernie rozmieszczony — linja nogi kobiecej czyni wrażenie **estetyczne.**

Przez zbyt forsowne ćwiczenia **warstwa** ta **zanika, bezpowrotnie, natomiast rozwijają się mięśnie.** W ten sposób **powstał** — jak wyraża się ów badacz — **nowy męski typ kobiecej nogi.**

Pocieszmy się jednak, że to wszystko odnosi się do nóżek Amerykanek. Zdaje się, że **Polki nie nadużywają** jeszcze tak masowo **sportów,** by ich odnóża mogły wskutek tego zbrzydnąć.

——oo——

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Berlin. (505). Godz. 20.00: Biała dama. — Godz. 22.30: Muzyka taneczna.

Wrocław. (418). Wieczór artystyczny.

Frankfurt. (470). Wyrzuty sumienia, komedja chłopska, Anzengrubera.

Hamburg. (395). Godz. 20.00: Modernistyczni kompozytorzy.

Królewiec (463). Godz. 20.10: Wieczór Waltera Kollo. — Godz. 22.00: Modernistyczna muzyka taneczna.

Lipsk. (454) Godz. 20.15: Wieczór operetkowy. — Godz. 22.30: Muzyka taneczna.

Monachjum. (485) Godz. 20.00: „Braciszu kochany“, operetka Falla. — Godz. 22.00: Starzy monachijscy znajomi w gramofonie.

Wiedeń. (530). Godz. 20.00: Bajadera, operetka Kalmana. — Godz. 22.00: Wesoła muzyka wieczorowa kapeli Jelinka.

Rzym. (425). Godz. 21.00: Koncert wokalno-instrumentalny.

Zurich. (515). Godz. 20.15: Koncert, śpiew, orkiestra.

Paryż. (1750). Godz. 20.45: Koncert galowy urządzony przez Le Matin.

Daventry. (1600). Godz. 20.00: Przekaźnikowo, koncert. — Godz. 22.00: Koncert przekaźnikowo z Londynu.

Szczegółowe programy, aparaty radjowe i części składowe do budowy tychże na nabycia w firmie **KINOFOT,** Lwów, ul. 3 Maja II a.

Kurjer ekonomiczny.

Monopol spirytusowy. W mies. sierpniu r. b. skarb Państwa osiągnął z monopolu spirytusowego **czysty zysk w kwocie 17.2 milj. zł.** Jest to najwyższa cyfra, jaką osiągnięto z tego źródła, zyski bowiem z poprzednich miesięcy wahały się między 12 a 16 milj. zł.

Nadzór sądowy nad Bankiem polskich kupców i przemysłowców chrześcian w Łodzi został zarządzony i obejmuje także oddziały Banku w Warszawie, Kaliszu, Łęczycy i Wieluniu.

BILANS BANKU POLSKIEGO.

Bilans Banku Polskiego z dnia 10 b. m. wykazuje **zwiększenie zapasu złota** o 97.7 tysięcy złotych, walut i dewiz zaś o 2,994 tys. złotych.

Portfel wekslowy pozostał prawie niezmieniony, natomiast **zmniejszyły się pożyczki** zabezpieczone papierami, o 1 milj. zł.

Bank przyjął do swego zapasu monet srebrnych i bilonu za 6 mil. 408 tys. zł. Zmniejszył się natomiast obieg biletów bankowych o 21 mil. 726 tys. zł. — **zwiększyły się** w związku z tem **rachunki żyrowe** i inne zobowiązania o 33 mil. 335 tys. zł. Ze wzrostem walut zwiększyły się również i zobowiązania walutowe i reportowe o 1 milj. 946 tysięcy złotych.

GIEŁDA LWOWSKA.

Ruch był wczoraj cokolwiek silniejszy. Transakcje przeważnie po cenach dotychczasowych per kassa poniedziałek, ze względu na święta żydowskie. Zwłaszcza poszukiwano przy niedostatecznem zaofiarowaniu B. Przemysłowy (około 15.000 sztuk kupiono) i Oikosy. Chybie ofiarowano po 3.65, Siersze Górn. po 2.40. Zieleniewski potaniał na 10.60 (ostatnio 10.80). Akcje handlowe nadal w zaniedbaniu.

Tendencja utrzymana.

Usposobienie silniejsze.

Kotowane: Przemysłowy 0.15, 0.16, 0.17. Browary 7.75, 7.85. Chodorów 2.45, 2.40, 2.50. Ćmielów 0.34. Gazolina 0.85, 0.90. Oikos 0.85, 0.90. Parowozy 0.20. Tesp 2.50. Zieleniewski 10.60.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj była tendencja lekko zniżkowa. Obroty średnie.

Dolary ameryk. 6.28—6.30; dol. kanad. 5.60—5.70; kor. czeskie 0.17.70—0.17.90; leje 0.02.70—0.0275; franki franc. 0.26.50—0.2675; franki szwajc. 1.09—1.10; funty szterlingi 27.60—27.80.

Złoto: 20 kor. 23.80—24.00; 20 fr. 22.50—22.70; 20 mrk. 27.50—27.60; 10 rubli 29.50—30.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Prócz egzekutywnego kupna makuchów lnianych po zł. 24.— loco Lwów - Podzamcze, obrotów nie było. W dalszym ciągu zaofiarowanie bardzo silne. Zainteresowanie jedynie dla eksportu.

Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

Pszenica krajowa 22.00—23.00 zł. Żyto małopolskie 16.00—17.00 zł. Jęczmień małopolski pastewny 14.50—15.50 zł. Owies małopolski 14.00—15.00 zł. Len 42.00—44.00 zł.

Ceny szacunkowe bez transakcji.

AKCJE URZĘDOWEJ GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Bank Spółek Zarobkowych 6.00. Modrzejów 2.00. Parowozy 0.26. Zieleniewski 10.25. Żyrardów 5.35

Tendencja niejednolita.

Cło wwozowe na żyto i żytnią mąkę nałoży Czechosłowacja od 1 października. Cło wynosić będzie 11.60 względnie 10 kor. czeskich za cetnar. Inne gatunki zboża pozostaną wolne od cła.

O PRZERACHOWANIE POŻYCZEK PAŃSTWOWYCH.

Celem uzyskania wyższego przerachowania za asygnaty z roku 1918 i obligacji **5% wewnętrznej pożyczki państwowej** długoterminowej i krótkoterminowej roku 1920 (wzgl. za świadectwa tymczasowe tych pożyczek) petent winien złożyć 1) podanie, 2) zaświadczenie instytucji, w której kupiona została pożyczka ze ścisłem wskazaniem terminu jej nabycia, 3) dowód posiadania asygnat, obligacji, względnie świadectw tymczasowych w okresie konwersji, 4) oświadczenie, że pożyczka **nie była lombardowana)** w wypadku przeciwnym o ile wykupiona została z lombardu przed dniem 1-go kwietnia 1921 r. złożyć należy zaświadczenie ze ścisłem wskazaniem terminu złożenia do lombardu i terminu wykupu. Ubiegający się o przerachowanie asygnat skonwertowanych na obligacje r. 1920, winni przedstawić zaświadczenie instytucji, która dokonała konwersji.

Zewsząd i o wszystkiem.

Wolny więzień. — Szybka sprawiedliwość. — Kolonje portugalskie. — Żywy towar.

Lwów, 19 września.

Niejaki Turry Drugan, **„król piwny“** z zachodniej części Chicago, **skazany był na rok więzienia**. Jednak w czasie, kiedy zdawało się, że powinien on był siedzieć w więzieniu, **widywano go w różnych kabaretach i dancingach.** Obecnie wyszło na jaw, że Drugan **znajdował się w więzieniu tylko na papierze,** a w istocie korzystał z wolności.

Mieszkał nawet w **pięknym apartamencie** przy ul. State i tylko codziennie **telefonicznie „zgłaszał się“ do więzienia.**

Śledztwo wykazało, że to dwaj dozorcy więzienni **pozwalali** Druganowi **korzystać ze swobody.** Zostali oni pociągnięci do odpowiedzialności, a **naczelnik więzienia,** który wypuścił Drugana 22 dni wcześniej przed terminem zakończenia kary **został wydalony ze stanowiska.**

Nie chciałbym aby ten fakt miał świadczyć o wadliwem funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości w Stanach Zjednoczonych. Nie.

Naprzykład w stanie Missouri pewien złodziej ukradł o godzinie 5 rano świnię, sprzedał o godzinie 8. Zaraz jednak został aresztowany i osądzony tak, że już **o godz. 11-tej** tego samego dnia przebrano go w **kaftan więzienny.**

Oczywiście należy wątpić, czy złodziejowi temu będzie się tak dobrze w więzieniu działo, jak „królowi piwnemu“.

W roku bieżącym **upływa 400 lat** od czasu **objęcia** przez Portugalię **kolonji południowo-afrykańskich.** Pierwszym skrawkiem ziemi zajętym dla Portugalji przez Vasco de Gam'ę był **Rio de Cobre** w Mozambiku. Z tej okazji londyński **„Times“** wydał specjalnie poświęcony kolonjom portugalskim **dodatek.** Widać z niego, że kolonje te **stoją bardzo wysoko,** że Portugalczycy okazali wiele żywotności na tych ziemiach, które **nie przeszły tyle nieszczęścia,** co ich własna ojczyzna.

Policja praska stwierdziła, że w lecie r. b. przeszło **100 młodych dziewczat stało się łupem handlarzy żywym towarem.** Policja New-Yorska znowu ogłasza **listę zaginionych dziewcząt,** która obejmuje do **500 nazwisk,** między niemi kilkadziesiąt o brzmieniu polskiem. Co na to poradzić? Czy pomogą komisje Ligi Narodów? Nie, nigdy. **Zło sięga bardzo głęboko** i w istocie swej jest bardzo skomplikowane. **Praca, opieka, kontrola** — oto trzy, przedewszystkiem czynniki, które powinny być rozważane przy omawianiu sposobów walki z handlem żywym towarem.

W. Przyłuski.

——oo——

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.